

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **M.K.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 marca 2026 r.
wniosku obrońcy o wstrzymanie zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy
z dnia 10 kwietnia 2025 r., sygn. akt IV Ka 132/25,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy
z dnia 11 grudnia 2024 r., sygn. akt II K 1346/23,
na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanego M.K. kasacji, niezależnie od podniesionych zarzutów rażącej obrazę prawa procesowego, zawarty został również wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia - do czasu rozpoznania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 532 § 1 k.p.k., w razie wniesienia kasacji Sąd Najwyższy może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji. Instytucja

wstrzymania wykonania wyroku ma niewątpliwie charakter wyjątkowy, wprowadza bowiem odstępstwo od zasady niezwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (vide art. 9 k.k.w.), a wobec tego nie podlega wykładni rozszerzającej, zaś sama czynność procesowa wniesienia kasacji, nie stanowi dostatecznej podstawy do zastosowania tej szczególnej instytucji. Łączy się to bowiem z faktem, że kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku, a więc orzeczenia objętego prawnym domniemaniem prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć. Wprawdzie przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie formułuje przesłanek przemawiających za podjęciem takiej decyzji, jednakże w orzecznictwie prezentowane jest utrwalone stanowisko, że zastosowanie instytucji wstrzymania wykonania orzeczenia, winno być uzasadnione szczególnymi i jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami prowadzącymi do wniosku, że wykonanie orzeczenia, przed rozpoznaniem skargi kasacyjnej spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Do owych szczególnych okoliczności należy zaliczyć rangę i charakter postawionych zarzutów kasacyjnych i ich widoczną już *prima facie* zasadność, a w związku z tym wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia wniesionej skargi, gdyż w takiej sytuacji wykonanie orzeczenia przed rozpoznaniem kasacji, zwłaszcza w zakresie kary, spowodowałoby dla skazanego zbyt poważne i nieodwracalne następstwa. Tego rodzaju skutki mogą zaistnieć wówczas, gdy już pobieżna analiza wniesionej kasacji świadczy o jej zasadności, a tym samym o konieczności uchylecia zaskarżonego nią wyroku.

W świetle powyższych uwarunkowań, dokonując wstępnej kontroli kasacji wniesionej na rzecz M.K. i w niczym nie przesądzając oczywiście ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, które nastąpi po merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania wyjątkowej instytucji z art. 532 § 1 k.p.k. Zresztą to skarżący powinien odrębnie, w powiązaniu z formułowanymi w kasacji zarzutami, przedstawić dodatkową argumentację i wykazać właśnie szczególnymi oraz jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami, wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia podniesionych zarzutów, a tym samym i nieodwracalnych skutków wykonania już obecnie prawomocnie orzeczonej kary. Tymczasem w przedmiotowej sprawie wskazanym wymogom nie sprostano, skoro obrońca poza

zgłoszeniem w kasacji przedmiotowego wniosku (na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.), nie ujawnił owych szczególnych i jednoznacznych w swej wymowie okoliczności wskazujących, że wykonanie kary przed rozpoznaniem wniesionej skargi, rzeczywiście spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Również wskazanie na sytuację zdrowotną skazanego nie przyniosło oczekiwanego przez wnioskodawcę rezultatu, skoro okoliczności te mogą być rozważane w płaszczyźnie przesłanek zastosowania instytucji prawa karnego wykonawczego (odroczenia odbywania kary lub przerwy w karze), co nie leży w gestii Sądu kasacyjnego.

Afirmowane w kasacji uchybienia, akcentujące rażące naruszenia prawa procesowego (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i in.), muszą zostać szczegółowo przeanalizowane przez Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej. Rzecz jasna takiej gruntownej oceny nie można dokonywać na przedpolu merytorycznego rozpoznania kasacji, w sytuacji, gdy obrońca nie podnosi tego rodzaju uchybień oraz argumentów, które w sposób oczywisty, a więc bez potrzeby głębszego wnikania w całokształt materiałów sprawy, wskazywałyby na niebudzącą wątpliwości, ewidentną ich zasadność, a zatem już *prima facie* przekonywałyby o wysokim prawdopodobieństwie uwzględnienia kasacji.

Dostrzec także należy, że w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że na obecnym etapie postępowania brak było wystarczających podstaw do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Przedmiotowe, incydentalne postąpienie w żadnej mierze nie przesądza o trafności podniesionych w skardze zarzutów i kierunku przyszłego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności wniesionej kasacji.

Mając powyższe względy na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[a.t]